

NASZ ŚWIAT POD SIÓDMYM



**Gazeta
Środowiskowego
Domu Samopomocy
ul. Górska 7 w Warszawie
www.gorska7.pl**

numer 63 (Czerwiec 2016 r.)

cena 2 zł

Od redakcji

Witamy naszych Czytelników.
Oddajemy w Wasze ręce już 63 numer gazetki.
Jest to ostatni numer przed wakacjami. Następny
pojawi się dopiero we wrześniu. Przez dwa
miesiące będziemy odpoczywać i nabierać sił.
Życzymy wszystkim naszym czytelnikom
udanych wakacji.
Do zobaczenia we wrześniu.

Zespół Redakcyjny

Zespół Redakcyjny:

1. **Katarzyna Uszyńska** (rozrywka, solenizanci i jubilaci, imiennik)
2. **Katarzyna Salkowska** (poezja i proza, przepisy kulinarne)
3. **Monika Skrodzka** (wydarzenia minionego miesiąca)
4. **Rafał Musch** (wywiady)
5. **Andrzej Nowak** (wydarzenia minionego miesiąca)
6. **Mikołaj Scholz** (redakcja sportowa)
7. **Wojciech Kwil** (sprzedaż gazetki)
8. **Sylwia Kaczmarek** (redaktor honorowy)

Opiekun: **Katarzyna Zduńska**

Skład i druk: **Jacek Michalski**

SOLENIZANCI I JUBILACI



W lipcu i sierpniu urodzinowe i imieninowe życzenia przyjmują:

LIPIEC 2016						
PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
				1	2 Urodziny Sylwia Kaczmarek	3
4	5	6	7	8	9 Imieniny Sylwia Kaczmarek	10 Urodziny Anna Nasiłowska
11	12 Urodziny Andrzej Nowak	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25 Imieniny Krzysztof Ciepłota Krzysztof Wojnicki	26 Imieniny Anna Gniadek Anna Nasiłowska	27				

SIERPIEŃ 2016						
PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
1 Urodziny Mariola Wasiuk	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28 Imieniny Monika Skrodzka
29 Urodziny Katarzyna Kozmana	30	31			Kalendarz stworzony podczas zajęć w pracowni komputerowej	

WSZYSTKIM SOLENIZANTOM
 ŻYCZYMY SUKCESÓW W ŻYCIU, SZCZĘŚCIA W MIŁOŚCI,
 DUŻO UŚMIECHÓW, DUŻO RADOŚCI,
 SPEŁNIENIA WSZYSTKICH NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ
 I SAMYCH PRZYJEMNYCH W ŻYCIU ZDARZEŃ.



Drogim Tatom z okazji ich święta życzymy dużo zdrowia, szczęścia,
pieniędzy i uśmiechu na twarzy, cierpliwości do swoich dzieci,
oraz spełnienia marzeń.
Życzymy Wam wszystkiego najlepszego.

WYDARZENIA MINIONEGO MIESIĄCA

7 czerwca 2016



Grupy z pracowni ceramicznej i haftu i szycia pod opieką terapeutek Danuty Kaczmarek i Katarzyny Zduńskiej pojechały do Muzeum Etnograficznego. Pojechaliśmy tam, żeby zobaczyć wystawę wycinanek Moniki Krajewskiej pt „Szukam Raju”. Prace pani Moniki są bardzo piękne. Wyglądają jak misternie wycięte z papieru koronki. Bardzo nam się podobały. Oglądaliśmy też inne wystawy. Jedną z nich, „Czas świętowania”, poświęconą była instrumentom ludowym. Widzieliśmy różne dziwne instrumenty muzyczne, np. sukę biłgorajską. Inna wystawa poświęcona była obyczajom i tradycjom świątecznym w Polsce i na świecie, polskiej sztuce ludowej i dawnym zawodom i technikom. Mogliśmy obejrzeć stroje ludowe z różnych stron Polski i świata. Wycieczka do Muzeum Etnograficznego była bardzo ciekawa.

Red. Katarzyna Uszyńska

9 czerwca 2016



Do naszego ośrodka po raz kolejny zawitała pani Sylwia Zborowska. Po raz pierwszy była u nas w grudniu i piekła z nami piękne pierniczki świąteczne. Tym razem również piekliśmy i dekorowaliśmy pierniki. Najpierw musieliśmy rozwałkować gotowe, zrobione przez panią Sylwię, ciasto. Potem przy pomocy foremek o różnych ciekawych kształtach wycinaliśmy ciasteczka, które następnie piekliśmy w piekarniku. Gdy już wszystkie ciasteczka były upieczone, ozdabialiśmy je specjalnym lukrem. Pani Sylwia pokazała nam różne techniki zdobienia. Wszystkie ozdobione przez nas pierniczki były piękne i bardzo smaczne. Każdy z nas wziął swoje prace do domu, żeby pochwalić się rodzicom.

Red. Katarzyna Uszyńska

10 czerwca 2016



Cała nasza społeczność pojechała do Ośrodka Wsparcia i Rehabilitacji dla Osób Niepełnosprawnych na Bemowie na XV Otwartą Spartakiadę Osób Niepełnosprawnych. Imprezę rozpoczął koncert zespołu Jeden Rytm Jeden Świat działającego przy OWIRON-

ie. Potem nastąpiło przywitanie przybyłych gości i oficjalne otwarcie Spartakiady. Była też niespodzianka dla wszystkich- tort z okazji jubileuszowej, XV Spartakiady. Kiedy wszyscy zjedli tort, zaczęły się zawody. Każdy z uczestników dostał specjalną zieloną koszulkę. Przygotowane były dla nas różne konkurencje: rzut piłką lekarską, rzut piłką do kosza, jazda na rowerze stacjonarnym, rzut do celu, czołganie, przejście przez równoważnię, strzał do bramki. Można było też spróbować swoich sił grach stolikowych oraz zbudować super budowle z klocków. Po skończonych zawodach, wszyscy zawodnicy dostali medale. Organizatorzy przygotowali dla nas ciepły posiłek. Na koniec była zabawa przy muzyce. Grał dla nas jak zwykle zespół Feniks. Wszyscy dobrze się bawili. Organizatorów wspierali Clowni z Fundacji Dr. Clown. Jak co roku impreza była bardzo udana.



Red. Rafał Musch, Andrzej Nowak

11 czerwca 2016



W tę sobotę braliśmy udział w V Dniu Sąsiada organizowanym przez naszą dzielnicę Mokotów. Odbывał się na boisku w Szkole Podstawowej na ul. Grottgera. Przygotowane było wiele atrakcji, przede wszystkim dla dzieci. Każde dziecko dostawało specjalny paszport, w którym musiało zgromadzić pieczętki. Dostawało się je za wykonanie zadań przygotowanych przez różne organizacje działające na terenie naszej Dzielniczy. My przygotowaliśmy dwie konkurencje: łowienie rybek i wyścig. Można było też zrobić lalkę ze szmatek, pomalować twarz w piegi, przebrać się w ubrania retro i zrobić sobie w nich zdjęcie. Trzeba było zrobić budowlę z klocków lego. Pieczętki wymieniało się później na drobne nagrody. W między czasie na scenie odbywały się występy artystyczne. Impreza była bardzo udana. Nasza społeczność reprezentowali Katarzyna Uszyńska, Ime Akpan, Agnieszka Makowska, Agnieszka Kłos, Mariola Wasiuk i Ewa Fijałkowska.

Red. Katarzyna Uszyńska

14 czerwca 2016



Tego dnia zakończył się mecz finałowy Ogólnowarszawski Integracyjny Turniej Piłki Nożnej dla Osób z Niepełnosprawnością Inteligentalną - Puchar Otwarte Drzwi 2016. Była to kolejna impreza przygotowana przez Stowarzyszenie OTWARTE DRZWI dla warszawskiej młodzieży niepełnosprawnej. Z naszego ośrodka pojechała delegacja kibiców pod opieką terapeutów Danuty Kaczmarek i Adama Krauze. Oglądaliśmy mecz finałowy i kibicowaliśmy naszym kolegom z innych ośrodków. Gośćmi specjalnymi wydarzenia byli Wiesław Tupaczewski (Kabaret OT.TO) oraz senator Marek Borowski. Dla wszystkich zagrał też Adam Wolski, solista zespołu Golden Life. Było to bardzo ciekawe wydarzenie.

Red. Andrzej Nowak

22 czerwca 2016



Na ten dzień zaplanowaliśmy całonocną wycieczkę do Kętrzyna. W programie mieliśmy wizytę w Konsulacie św. Mikołaja oraz zwiedzanie kętrzyńskiego Zamku Krzyżackiego. Z

ośrodka wyjechaliśmy o 7 rano. Po dojechaniu na miejsce, od razu poszliśmy do Konsulatu św. Mikołaja. Tam mogliśmy zobaczyć jak robi się bombki, jak się je ozdabia. Pan Zygmunt pokazał nam jak wydmuchuje się różne kształty bombek ze szklanych rurek. Chętni mogli sami spróbować. Potem każdy z nas dostał dwie bombki do samodzielnego ozdobienia brokatem lub drobniutko pociętym materiałem bawełnianym (służyła do



tego specjalna maszyna zrobiona ze starego adaptera). Oklejone bombki trzeba było postawić do wyschnięcia. W tym czasie przeszliśmy do sąsiedniego pomieszczenia, gdzie każdy mógł napisać list do św. Mikołaja. Potem poszliśmy na drugie piętro do Muzeum Bombek. Wyglądało ono jakby było z bajki.



Wszędzie porozwieszane były dekoracje z różnych bombek, były sanie św. Mikołaja, dzwoneczki, renifer, Królowa Śniegu oraz Elza z filmu „Kraina lodu”. Pan Przewodnik pokazał nam też, gdzie latem śpi św. Mikołaj. Musieliśmy cicho się zachowywać, żeby go nie obudzić. Bardzo piękne jest to Muzeum. Po skończonym zwiedzaniu wróciliśmy do warsztatu, żeby zabrać nasze gotowe bombki.

Mogliśmy je zabrać do domu na pamiątkę. Następnie poszliśmy na obiad do Zajazdu pod Zamkiem. W zajeździe tym jakiś czas temu odbywały się Kuchenne Rewolucje Magdy Gessler. Obiad był bardzo smaczny. Następne w planie było zwiedzanie Zamku Krzyżackiego. Oglądaliśmy różne eksponaty znajdujące się w salach muzeum. Przewodnik opowiadał nam o historii zamku i o eksponatach znajdujących się na wystawie. Było bardzo ciekawie. I wreszcie przyszedł czas powrotu. Wsiedliśmy do autokaru, pożegnaliśmy miasto Kętrzyn i ruszyliśmy w drogę powrotną. Bardzo nam się podobała ta wycieczka. Wizyta w Konsulacie św. Mikołaja była wspaniała.



Red. Rafał Musch

28 czerwca 2016



Pan Dariusz Pietrowski z Centrum wolontariatu w ramach Kręgów Wsparcia zorganizował dla wszystkich organizacji zaangażowanych w ten projekt wycieczkę na Stadion Legii. Z naszego ośrodka pojechała 5-osobowa delegacja pod opieką terapeutki Danuty Kaczmarek. Mogliśmy zwiedzić cały stadion, pan Przewodnik opowiadał nam o nim, o trybunach, o meczach tu się rozgrywających. Mogliśmy wejść tam, gdzie normalnie nie ma wstępu (łoża vipów, loża komentatorska). Było bardzo ciekawie. W ramach podziękowania każda organizacja miała przygotować drobny upominek związany z Legią. My przygotowaliśmy trzy prezenty: szklaneczkę z wymalowanym logo Legii, piłkę z drewna oraz zrobiony w glinie herb Legii. Bardzo nam się podobała ta wycieczka.

Red. Rafał Musch

29 czerwca 2016



Grupa związana z Kręgami Wsparcia (Rafał Musch, Katarzyna Uszyńska i Imię Akpan) pojechała wraz z zaprzyjaźnioną wolontariuszką panią Grażyną Dziedzic do Warszawskiego ZOO. Widzieliśmy tam różne egzotyczne zwierzęta: flamingi, hipopotamy, słonie, papugi, małpy, tygrysy. Poszliśmy też z panią Grażynką na lody. Wycieczka była wspaniała.

Red. Rafał Musch

30 czerwca 2016

Do naszego ośrodka zaprosiliśmy kolegów z zaprzyjaźnionego z nami OWIRON-u na

Bemowie. Zaplanowaliśmy wspólny grill w ogrodzie. Na początek graliśmy wspólnie na bębnach razem z panami Wojtkiem i Piotrem, którzy prowadzą w OWIRONIE zespół



poczęstunek. Jedliśmy grillowane kielbaski, ciasto. Po posiłku część osób malowała wspólny obraz pt „Droga przyjaźni między Górską a Rozłogami”. Reszta bawiła się przy muzyce. Była piękna pogoda, humory dopisywały, a obraz powstał piękny. Niestety czas bardzo szybko płynie i przyszedł czas pożegnania. Goście wrócili do swojego ośrodka, a my poszliśmy na obiad. Po obiedzie posprzątaaliśmy wspólnie ogród.

Red. Rafał Musch



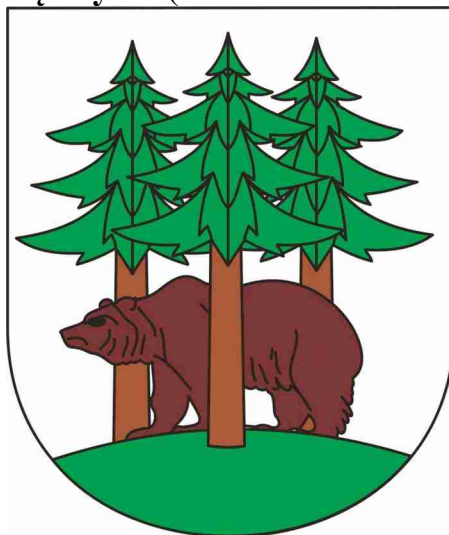
„Wakacje”

Na wakacje wyjeżdżam z Rodzicami,
Jadę nad morze,
Będę pływać, marzyć, tęsknić,
Słuchać walkmana, malować, pisać,
Słuchać płyt i odpoczywać,
Lizać lody, jeździć na wycieczki.

Autor: Katarzyna Sałkowska

CIEKAWOSTKI

Kętrzyn (daw. *Rastembork*, niem. *Rastenburg*, prus. *Rastanpils*) – miasto w województwie warmińsko-mazurski. Jest miastem z bardzo bogatą i ciekawą historią liczącą ponad 650 lat. Burzliwe dzieje sprawiły, że spotykają się tutaj tradycje wielu narodów, które są żywe po dzień dzisiejszy. Położone jest w jednym z najpiękniejszych zakątków Polski. Z dala od wielkomiejskiego zgiełku, jest doskonałym miejscem do wypoczynku i rekreacji.



Kętrzyn leży na ziemiach plemienia Bartów. Najazdy krzyżackie doprowadziły do spalenia istniejących grodów, a mieszkańców, którzy przyjęli chrzest, przesiedlano. Pozostałą ludność mordowano, wsie i grody palono. Dopiero w 1329 zbudowano strażnicę krzyżacką na zgliszczach grodu o pruskiej nazwie Rast. W pobliżu już w

1330 rozpoczęto budowę kościoła św. Katarzyny (rozebrany w XIX wieku). Walki z wojskami litewskimi dowodzonymi przez książąt Olgierda i Kiejstuta, doprowadziły do zniszczenia strażnicy w 1345 r. Zakon krzyżacki już w 1350 zdołał odbudować osadę, rozpoczął budowę murów obronnych. Prawa miejskie zostały nadane w dniu 11 listopada 1357 przez Henninga Schindekopfa przez lokację na prawie chełmińskim. Wójt-em-zasadzcą został Henryk Padeluche. W obrysie murów od strony południowej wybudowano warowny kościół św. Jerzego i zamek krzyżacki. Miasta bronić miało 13 baszt, w murach zbudowano dwie bramy: Wysoką, Młyńską i furtę Wodną. W czasie funkcjonowania państwa krzyżackiego, Kętrzyn (niem. *Rastenburg*, pol. *Rastembork*) był siedzibą prokuratora. W historii Rastenburga było ok. 40 prokuratorów, z których dwóch pełniło później funkcję wielkiego mistrza krzyżackiego. Po bitwie grunwaldzkiej prokuratorzy rastenburscy podlegali bezpośrednio wielkim mistrzom krzyżackim i posiadali uprawnienia komturów w zakresie lokacji wsi. Mieszczanie buntując się przeciwko rządowi zakonnemu w 1440 r. przystąpili do Związku Pruskiego. Posłuszeństwo wielkiemu mistrzowi zostało wypowiedziane w 1454, mieszczenie opanowali zamek, prokurator zakonny Wolfgang Sauer został uwięziony, a kilka dni później (17 lutego) utopiony w pobliskim Stawie Młyńskim. Sprawa ta została nagłośniona przez Krzyżaków, jako jeden z argumentów za delegalizacją Związku Pruskiego. Na mocy rokowań polsko-krzyżackich wielki mistrz zgodził się na amnestię dla mieszczan pod warunkiem poddania grodu ponownie władzy krzyżackiej. Po wojnie trzynastoletniej Kętrzyn pozostał w granicach Prus Zakonnych. Dopiero po utworzeniu w 1525 r. Prus Książęcych nastąpił szybki rozwój miasta, zahamowany wojną ze Szwecją. W dniach 20-21 czerwca 1807 roku w mieście ze swoją dywizją poznańską stacjonował gen. Jan Henryk Dąbrowski. W okresie II wojny światowej w gierłoskim lesie nieopodal miasta pobudowano kwaterę Hitlera – Wilczy Szaniec. Bombardowanie w 1942 i walki w 1945 doprowadziły do bardzo poważnych zniszczeń miasta. Zamek i zabudowa staromiejska miasta zostały spalone przez żołnierzy Armii Czerwonej (zniszczeniu uległo ok. 40 proc. Miasta). W 1946 miejscowość została włączona do nowo powstałego województwa olsztyńskiego na terenie powojennej Polski. Niemieckojęzyczna ludność miasta została wysiedlona do Niemiec. Początkowo miasto nosiło historyczną nazwę Rastembork, ale rozważano także nazwę Raściborz i Raścibórz, ostatecznie jednak 7 maja 1946 roku nadano miastu nową nazwę *Kętrzyn* od nazwiska

Wojciecha Kętrzyńskiego, historyka z XIX wieku walczącego z germanizacją Mazur.

Zabytki Kętrzyna

Bazylika Mniejsza św. Jerzego, budowana na miejscu dawnej strażnicy od 1359, rozbudowywana do pierwszych lat XVI wieku. Jest to najlepiej zachowany kościół obronny na Mazurach. Początkowo był to obiekt jednonawowy, zlokalizowany w południowo-zachodnim narożu miasta. W koronie murów wybudowano ganki obronne i wieżę zwieńczoną blankowaniem. Na początku XV wieku wzniesiono drugą wieżę (dzwonnice), a pod koniec stulecia obiekt przebudowano na trójnawową pseudobazylikę. Po pożarze w 1500 r., podczas odbudowy powstało istniejące i charakterystyczne odchylenie osi kościoła. W kościele zasługują na uwagę: sklepienia kryształowe z 1515 r. (wykonał je mistrz Matz z Gdańska), XVI-wieczna ambona, organy z 1721 r. (Josue Mosengel twórca organów w Świętej Lipce) były przebudowywane – obecne z 1975 r. mają 43 głosy, płyta nagrobna (epitafium) Krzysztofa Schenka von Tautenburg z 1597 r. oraz karcer (wejście z kościoła) znajdujący się pod wieżą wysoką. Kościół św. Jerzego ma tytuł bazyliki mniejszej oraz pełni także funkcję kolegiaty. W kościele dawna kaplica św. Jakuba po reformacji pełniła funkcję baptysterium, które po II wojnie światowej ukształtowano architektonicznie na wzór Ostrej Bramy w Wilnie. Z tego miejsca zawsze na początku lipca odbywają się piesze pielgrzymki do Wilna.

Kościół św. Jana, znajduje się obok kościoła św. Jerzego. Jest to dawna kaplica cmentarna adaptowana na Szkołę Wielką przygotowującą kandydatów na Uniwersytet w Królewcu założony przez księcia Albrechta. Budynek ten służył mniejszości polskiej jako świątynia protestancka, stąd zwany był kościołem polskim.

Zamek krzyżacki, jego budowa rozpoczęła się w tym samym okresie co budowa kościoła



św. Jerzego. Zamek stanął w południowo-wschodnim narożu miasta, jako trójskrzydłowy obiekt, zamknięty od strony zachodniej ścianą kurtynową z bramą. Skrzydła zamku od strony dziedzińca obiegał drewniany krużganek, na dziedzińcu stała studnia. Najważniejszą częścią zamku było jego skrzydło północne. Pozostałe skrzydła pełniły funkcje gospodarcze. Pod koniec XIV wieku zamek został otoczony murami z bramą przejazdową od strony miasta. Warownia nie miała

charakterystycznej dla budowli krzyżackiej wieży i przedzamcza. Spiętrzenie rzeki Guber utworzyło Staw Młyński (zasypany w 1910) osłaniający zamek od strony południowej. Od wschodu zamek chroniony był fosą, którą płynęła woda z jeziora położonego na północ od miasta. Zamek w XVII wieku był wielokrotnie przebudowywany. W 1945 roku spłonął. W latach 1962-1967 mury zamku zostały zrekonstruowane na podstawie zachowanych rycin z XIX wieku. Wnętrza są współczesne i dostosowane do potrzeb znajdujących się w nim: Muzeum i Biblioteki.

Inne zabytki:

- neogotycki kościół św. Katarzyny (proj. Fritz Heitmann, 1895)
- cerkiew prawosławna Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy (dawna kaplica ewangelicka, lata 30. XX w.)
- neogotycki ratusz (1885)
- klasycystyczna loża masońska (1860-1864)
- fragmenty murów obronnych z XIV wieku

- podziemia kętrzyńskie
- Stara Synagoga (1853)
- wieże ciśnien: wodociągowa (pocz. XX w.) i kolejowa (koniec XIX w.)
- kamienice, w tym kamienica Jacoby'ego

Na podstawie Wikipedii przygotowała Katarzyna Uszyńska

Skąd wzięły się nazwy miesięcy: czerwiec, lipiec, sierpień

Czerwiec – szósty miesiąc w roku, według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego, ma 30 dni. Nazwa miesiąca (wg Brücknera) pochodzi od słowa czerw. Inne źródła wywodzą nazwę miesiąca i nazwę koloru czerwonego od owada czerwca polskiego, z którego wyrabiano czerwony barwnik (koszenilę) do tkanin i zbierano w czerwcu na korzeniach rośliny czerwiec trwały. Nazwa występuje też w innych językach północnej Słowiańszczyzny. Inne nazwy używane dawniej to: ugornik bądź zok. Łacińska nazwa Iunius została zapożyczona przez większość języków europejskich.

Pod koniec miesiąca następuje przesilenie letnie na półkuli północnej, a przesilenie zimowe na półkuli południowej. Pod względem meteorologicznym uznawany w Polsce za miesiąc letni.

Lipiec – siódmy miesiąc w roku, według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego, ma 31 dni.

Lipiec jest na półkuli północnej miesiącem letnim, a na południowej zimowym. Nazwa miesiąca pochodzi od kwitnących wówczas lip. Lipy notabene kwitną na przełomie czerwca i lipca. Łacińska nazwa Iulius została zapożyczona przez większość języków europejskich. Nazwa Iulius została nadana na cześć Juliusza Cezara. Przedtem miesiąc nazywał się Quintilis.

Sierpień – ósmy miesiąc w roku, według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego, ma 31 dni. Sierpień jest na półkuli północnej miesiącem letnim, a na południowej zimowym. Nazwa miesiąca (dawniej sirzpień) pochodzi od używanego w żniwach sierpa. Inna nazwa to stojączka. Łacińska nazwa Augustus zapożyczona przez większość języków europejskich, nadana została na cześć cesarza Oktawiana Augusta; przedtem miesiąc ten (początkowo 6. w kalendarzu) nazywał się Sextilis.

Materiał przygotowała Katarzyna Uszyńska



Mamy dla naszych Czytelników zagadkę.

Proszę zgadnąć, która z naszych pań terapeutek znajduje się na tym zdjęciu.

Życzymy powodzenia :)

Podpowiedź znajduje się na ostatniej stronie gazetki.

ROZRYWKA

Krzyżówka na czerwiec

1.	39.	31.								
2.	20.			37.		4.			16.	
3.	1.	17.								
4.		42.	18.	36.		35.				
5.	9.	24.								
6.			2.							
7.	10.				46.	3.				
8.		5.	45.	44.	26.			19.		
9.	7.		32.	33.						
10.	6.	29.	23.							
11.	15.									
12.			34.							
13.		21.								
14.	13.	38.			40.				22.	
15.	28.	8.	12.							
16.				25.		27.		41.		
17.		14.	11.	43.						
18.	30.									
19.		47.								

1. drzewo liściaste, którego owocami są żołędzie
2. nosi mundur
3. płynie z kranu
4. owoce dębu
5. służy do mycia naczyń lub ciała
6. ciemna pora doby
7. rosną w niej kwiatki na parapecie
8. kolor medalu przyznawanego za trzecie miejsce
9. „płaczące warzywo”
10. góra, z której wypływa lawa
11. krówki, irysy, bajeczne, michałki...
12. bohater w czarnej masce na twarzy
13. siekacz, kięł, trzonowy...
14. ma cztery koła i kierownicę i jeździmy nim po ulicy
15. podajemy ją na pierwsze danie
16. zakłada się go w kuchni, żeby nie ubrudzić ubrania
17. zakrzywiony z jednej strony drucik służący do pracy z włóczką
18. małe zwierzątko z kolcami
19. pole z trawą i kwiatami

Hasło:

[illegible]

Odp. na **Foto-Zagadkę**: na zdjęciu znajduje się Danuta Kaczmarek